

Sygn. akt III AUa 1417/12 w brzmieniu po sprostowaniu

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Lena Jachimowska (spr.)
Sędziowie	SSO del. Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. S. i A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę

na skutek apelacji odwołującej A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie

z dnia 23 maja 2012r. sygn. akt IV U 129/12

1. **odrzuca apelację w zakresie ustalenia odwołującej M. S. prawa do zasiłku chorobowego,**
2. **zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego i ustala, że odwołująca M. S. od dnia 2 maja 2011r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z A. S.,**
3. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz odwołującej A. S. kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

/-/SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1417/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że M. S. jako pracownik płatnika składek (...) A. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 2 maja 2011 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że w toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że zawarcie przez M. S. umowy o pracę z dnia

2 maja 2011 roku miało na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Płatnik składek bowiem działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa finansowego od 19 czerwca 2009 roku do dnia 1 maja 2011 roku prowadziła samodzielnie. Z jej wyjaśnień nie wynikało także, iż nosiła się z zamiarem utworzenia stanowiska doradcy klienta i zatrudnienia pracownika. O takiej potrzebie nie świadczy nadto wielkość przychodów i wydatków za okres od stycznia 2011 roku do kwietnia 2011 roku, jak i od 2 maja 2011 roku, a także ilość pozyskanych w tym czasie klientów. Ponadto M. S. nie posiadała doświadczenia zawodowego

w zakresie pośrednictwa finansowego, o czym świadczy kierunek ukończonych przez nią studiów oraz charakter większości wykonywanych wcześniej zajęć w formie stażu lub praktyk. Jednocześnie wskazano, iż w okresie niezdolności do pracy odwołującej A. S. samodzielnie wykonuje wszystkie prace, albowiem nikogo nie zatrudniła na jej miejsce.

W odwołaniu od decyzji odwołująca M. S. wnosząc o jej uchylenie i objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych, podniosła, iż z tytułu zawartej umowy o pracę w terminie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, a także odprowadzane były za nią należne składki i podatki.

Powyższą decyzję zaskarżył również płatnik składek domagając się jej zmiany i objęcia pracownika obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi od dnia 2 maja 2011 roku, przyznanie pracownikowi zasiłku chorobowego oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska płatnik składek wyjaśniła, iż zawarcie z odwołującą od razu umowy na czas nieokreślony wiązało się z możliwością jej wypowiedzenia niejednokrotnie w krótszym czasie niż w przypadku umowy terminowej, która zasadniczo zawierana jest na z góry możliwy do przewidzenia okres. Dodała również, iż wysoce skrajną nieodpowiedzialnością było wywodzenie z jej zeznań jakoby nie nosiła się z zamiarem zatrudnienia pracownika. Planowanie zatrudnienia ujęte już było bowiem w biznes planie złożonym w Powiatowym Urzędzie Pracy w 2009 roku. Wyjaśniła również, iż zniszczenie podań o pracę innych osób wynikało z ustawy o ochronie danych osobowych. Wskazała także, iż brak doświadczenia zawodowego odwołującej nie wykluczało możliwości wykonywania zawodu pośrednika zawodowego. Także przychody osiągane przez firmę, które w niezakończonym roku 2011 roku wyniosły kwotę 150.000 zł., wskazują na konieczność zatrudnienia pracownika. Wskazała również, iż M. S. w ustawowym terminie zgłoszona została do ubezpieczeń społecznych oraz odprowadzane były za nią składki na ubezpieczenia społeczne i podatek od wynagrodzenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wywodząc jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sprawy z obu odwołań Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania i orzekania.

Z ustaleń Sądu Okręgowego, poczynionych na podstawie akt organu rentowego, zeznań świadków D. N., O. J. i P. S. oraz wyjaśnienia odwołującej i płatnika składek wynika, że A. S. od dnia 19 czerwca 2009 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Jej przedmiotem jest pozostała działalność wspomagająca usługi finansowe, z wyłączeniem ubezpieczeń funduszków emerytalnych, działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych, działalność

związana z oceną ryzyka i szacowania poniesionych strat oraz pozostała działalność wspomagająca ubezpieczenia i fundusze emerytalne. Do dnia 1 maja 2011 roku działalność ta prowadzona była jednoosobowo.

M. S., urodzona (...), w dniu 13 lipca 2007 roku uzyskała dyplom Politechniki (...) - Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska

w zakresie zaopatrzenia w wodę, unieszkodliwienia ścieków i odpadów. W okresie studiów odwołująca odbyła praktyki technologiczne z analizy fizyko - chemicznej ścieków i osadów ściekowych, praktyki w zakresie gastronomicznej obsługi klienta, praktyki dyplomowe w Instytucie (...). Po ukończeniu nauki odbyła staż w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w zakresie obsługi klienta, zawierania umów i przygotowywania i wysyłki korespondencji. Ponadto odwołująca ukończyła kursy w zakresie obsługi kas fiskalnych, florystyczny oraz kurs „profesjonalny sprzedawca”.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 maja 2011 roku odwołująca podpisała umowę o pracę z (...) A. S. w C. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku doradcy klienta za wynagrodzeniem 1.386 złotych. Do jej obowiązków należało wyszukiwanie przez Internet klientów, głównie firm transportowych oraz proponowanie im usług polegających na finansowaniu środków na zakup samochodów lub maszyn. Z dniem 11 maja 2011 roku odwołująca, w związku z brakiem przeciwwskazań zdrowotnych, dopuszczona została do pracy. Od 16 czerwca 2011 roku była niezdolna do pracy w czasie ciąży, a od 21 maja 2012 roku odwołująca powróciła do pracy w (...)A. S. w C..

Dokonując oceny prawnej, Sąd Okręgowy odwołał się do treści art.6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r., zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Sąd przypomniał, że osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, podlegają też obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu na podstawie art.11 ust.1 i art.12 ust.1 tej ustawy. Sąd pierwszej instancji wskazał także, iż w myśl art. 8 ust.1 powołanej ustawy, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a obowiązek tychże ubezpieczeń trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13 pkt1 ustawy). Nadto; z mocy art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w związku z zarzutem organu rentowego, iż umowa o pracę między odwołującą a płatnikiem składek zawarta została wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zasadnym było zbadanie czy łączący odwołującą stosunek prawny jest pozorny. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, sygn. akt II UK 164/05 (LEX nr 192462, PiZS 2006/9/33), w którym wskazano, iż fakt,

że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna.

Z kolei w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku, sygn. akt II UKN 258/00 (OSNP 2002/21/527) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa.

Uwzględniając powyższe uregulowania prawne oraz stanowisko judykatury Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji uznał, iż odwołująca nie wykazała,

iż wykonywała określoną pracę na rzecz pracodawcy (...) A. S.. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż płatnik składek nie wykazała w ogóle potrzeby zatrudnienia nowego pracownika. Za gołosłowne w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał jej twierdzenia, iż potrzeba taka pojawiła się w związku

z częstymi chorobami jej dzieci (obecnie w wieku 5 i 7 lat). Nie bez znaczenia, zdaniem Sądu, jest również fakt, iż w okresie niezdolności do pracy M. S. płatnik składek nie zatrudniła nikogo na jej miejsce, godząc wówczas pracę z opieką nad dziećmi. Ponadto, z uwagi na charakter pracy odwołującej, polegający głównie na poszukiwaniu w Internecie kontaktów do firm transportowych oraz oferowaniu im określonych usług, nic nie stało na przeszkodzie, aby A. S. pracę taką wyjątkowo (w okresie choroby dzieci) wykonywała w domu. Z doświadczenia życiowego bowiem wiadomym jest, iż obecnie w większości mieszkań jest dostęp do Internetu.

Sąd Okręgowy krytycznie odniósł się także do twierdzeń A. S., iż zatrudnienie nowego pracownika planowała dużo wcześniej bowiem nie przedstawiła jakichkolwiek dokumentów, potwierdzających podjęcie działań w zakresie pozyskania stażysty, a także brak spójności w zakresie daty rozpoczęcia starań o nowego pracownika, wyjaśnienia te należało uznać za gołosłowne.

Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu Okręgowego, jest również fakt, iż mąż M. S. od kilku lat zna A. S., będącą klientką warsztatu blacharskiego, w którym P. S. pracuje, a ponadto przed kilku laty byli oni sąsiadami. W takiej sytuacji, trudno było uznać za wiarygodne twierdzenia odwołującej, iż M. S. wybrana została w wyniku rekrutacji spośród 6 innych kandydatów, tym bardziej, że płatnik składek nie posiada żadnych dokumentów świadczących o przeprowadzonej rekrutacji twierdząc, iż wszystkie te dokumenty zniszczyła, z uwagi na ochronę danych osobowych.

Sąd ten zauważył, iż żaden z przepisów tej ustawy nie wymaga od administratora danych, ich niszczenia w razie niewykorzystania, a jedynie nakłada na niego obowiązek zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych odpowiednich do zagrożeń. Trudno także uznać, zdaniem Sądu Okręgowego, iż o zatrudnieniu odwołującej przesądziły jej kwalifikacje, albowiem nie posiada ona ani wykształcenia kierunkowego do wykonywania pracy doradcy finansowego, ani jakiegokolwiek doświadczenia zawodowego.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że żadna ze stron nie przedstawiła jakichkolwiek dokumentów świadczących o wykonywaniu przez M. S. pracy. O fakcie tym nie może świadczyć lista obecności, która mogła zostać sporządzona jedynie w celu uprawdopodobnienia wykonywania przez odwołującą pracy. Również świadkowie nie byli w stanie dokładnie wyjaśnić czym miałyby się zajmować odwołująca. Zeznawali co prawda, iż w spornym okresie widzieli ją w biurze jak siedziała przed komputerem przy jednym z biurk. Jednak Sąd pierwszej instancji nie dał wiary tym zeznaniom, albowiem uzasadnione podejrzania budzi fakt, iż świadkowie ci pojawili się w biurze płatnika składek akurat w okresie „wykonywania pracy” przez odwołującą, pomimo, iż wcześniej biuro to odwiedzali sporadycznie (D. N. była tam zaledwie 3-4 razy, a O. J. pojawiała się tak co najwyżej 2 razy w miesiącu) a ponadto świadkowie są powiązani z płatnikiem składek rodzinnie i towarzysko.

W ocenie Sądu meriti, o fikcyjnym zatrudnieniu odwołującej, może świadczyć fakt jej zatrudnienia pomimo braku aktualnych badań lekarskich, które wykonane zostały dopiero z dniem 11 maja 2011 roku. Ponadto niecodziennym jest, aby pracodawca od razu zatrudnił pracownika na czas nieokreślony, tym bardziej gdy ten nie ma ani wykształcenia kierunkowego, ani jakiegokolwiek doświadczenia do wykonywania danej pracy. Cechą racjonalnych pracodawców jest zatrudnianie nowych osób zasadniczo na podstawie umów na okres próbny, co umożliwia w dość krótkim czasie zweryfikowanie ich wiedzy i umiejętności. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż zatrudnienie odwołującej zbiegło się w czasie z jej ciążą.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Okręgowy na podstawie art.477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Apelację osobistą od wyroku złożyła płatnik składek A. S., zaskarżając w całości wyrok, zarzuciła mu naruszenie przepisów postępowania poprzez nie przytoczenie przepisów prawa stanowiących podstawę prawną wyroku oraz nie objaśnienie treści tychże przepisów; jak też błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z naruszenia prawa, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że ciężar dowodu co do faktu świadczenia pracy przez M. S. na rzecz

skarżącej spoczywa na M. S. i skarżącej, co skutkowało przyjęciem błędnego ustalenia, że M. S. pracy w rzeczywistości nie świadczyła a jej zatrudnienie miało charakter fikcyjny (pozorny).

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez objęcie pracownika obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym od dnia 2 maja 2011 roku, przyznanie pracownikowi zasiłku chorobowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego, apelujący płatnik składek zarzucił, iż Sąd Okręgowy podważył moc zawartej umowy uznając, że jest ona nieważna, nie wskazując na podstawie jakiego przepisu prawnego uznaje nieważność umowy. Okoliczność ta powoduje, że jako odwołująca nie ma możliwości zweryfikowania wyroku Sądu, ewentualnie podjęcia efektywnej obrony przed zaproponowaną przez Sąd wykładnią prawa.

Skarżący płatnik składek, kwestionując ocenę Sądu Okręgowego, iż M. S., pomimo formalnego zawarcia umowy o pracę, w rzeczywistości pracy nie świadczyła, podniosła, że skoro zawarta została umowa o pracę, pracownik został dopuszczony do pracy w związku z brakiem przeciwwskazań zdrowotnych i istnieją podpisywane przez pracownika listy obecności to ewentualny fakt, iż umowa była fikcyjna powinna udowodnić strona, która się na tą okoliczność powołuje, tj. Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Apelująca zaprzeczyła, iż nie wykazała w ogóle potrzeby zatrudnienia nowego pracownika. Wskazała, iż w 2009 roku powzięła w Urzędzie Pracy w C. informację, że może się starać o zatrudnienie stażysty. Kolejną informację w tym zakresie uzyskała pod koniec 2010 roku. Podniosła, iż nie jest prawdą, że osobiście zna męża M. S. i nie wie „skąd taki wniosek” Sądu Okręgowego. Płatnik składek dodała także, że CV nie są dokumentami, które podlegają archiwizacji dlatego nie ma obowiązku ich przechowywania. Z faktu ich nieposiadania nie można wyciągać niekorzystnych dla niej skutków prawnych.

Absurdalnym, w ocenie apelującej, jest zarzut Sądu Okręgowego, że zatrudniła M. S. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z Kodeksem pracy zasadą jest zatrudnianie pracowników na czas nieokreślony. Obchodzenie tych przepisów powinno być przez Sądy piętnowane, a nie uzasadniane rzekomą racjonalnością pracodawcy w tym zakresie.

Z kolei niezrozumiałym dla skarżącej jest ostatni z argumentów Sądu Okręgowego, że „nie bez znaczenia jest również fakt, iż zatrudnienie odwołującej zbiegło się w czasie z jej ciążą”. Podkreśliła, iż w obowiązujących przepisach brak jest zakazu zatrudnienia kobiet w ciąży. M. S. podjęła pracę, została do niej dopuszczona i z tego tytułu ani pracodawca, ani pracownik nie powinny ponosić ujemnych skutków.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie bowiem jej podstawy są usprawiedliwione.

Kwestia sporna w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy istnieje bądź brak jest tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odwołującej M. S.. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art.6 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz.1585 ze zm. - dalej zwanej ustawą), jak i chorobowego na podstawie art.11 ust.1 ustawy oraz wypadkowego w oparciu o art.12 ust.1 ustawy jest zgodnie z art.8 ust. 1 pozostawanie w stosunku pracy, przy czym na podstawie art.13 pkt 1 ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Koniecznym zatem było ustalenie, czy między skarżącą a zgłaszającym ją do pracowniczego ubezpieczenia płatnikiem został nawiązany stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Nie budzi wątpliwości, że chodzi o pozostawanie w stosunku pracy z pracodawcą zdefiniowanym w art.3 k.p., który jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu art.4 pkt 2 ustawy systemowej.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że cechami właściwymi dla stosunku pracy są: pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, pracownik obowiązany jest pracę świadczyć osobiście, będąc w realizacji zobowiązania podporządkowany pracodawcy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia z 18 maja 2006r., sygn. akt II UK 164/05).

W zakresie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia osoba zgłaszająca się do ubezpieczenia musi wykazać istnienie stosunku prawnego, będącego na podstawie art.6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tytułem ubezpieczenia.

W przypadku ubezpieczenia pracowniczego, o którym mowa w punkcie 1 tego przepisu, nawiązanie stosunku pracy wykazuje się dokumentem w postaci pisemnej umowy o pracę. Informacje zawarte w przedstawionym dokumencie nie są dla organu rentowego wiążące, gdyż zgodnie z art.41 ust.13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych może on je zakwestionować. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 18 października 2005r., sygn. akt II UK 43/05, stwierdzając, że nie można akceptować nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania

ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczenia i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania naliczonych od takiej podstawy świadczeń. W wyroku z dnia 18 maja 2006r. (sygn. akt III UK 32/06, LEX nr 957422) Sąd Najwyższy stwierdził, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku

z dnia 10 lutego 2006r., (sygn. akt I UK 186/05, LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Pogląd ten akceptował Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 14 września 2006r. (sygn. akt II UK 2/06), uznając, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści

art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Może być on zakwestionowany zarówno w całości, jak i w części dotyczącej na przykład wynagrodzenia. W tej ostatniej kwestii Sąd Najwyższy zajął stanowisko prezentowane w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r. (sygn. akt II UZP 2/05, OSNP 2005, Nr 21, poz.338) stwierdzając, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe.

Odnosząc powyższe uregulowania prawne oraz poglądy judykatury Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji uznał, iż odwołująca M. S. nie wykonywała pracy na rzecz odwołującej A. S.. Sąd drugiej instancji nie podziela tej oceny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarta w dniu 2 maja 2011r. umowa o pracę pomiędzy M. S. i A. S. była faktycznie realizowana. Konstatację tą uzasadnia analiza wyników postępowania dowodowego, z której wynika, że odwołująca M. S. podjęła w dniu 2 maja 2011r. i wykonywała pracę na stanowisku doradcy klienta, za wynagrodzeniem w kwocie 1.386 zł miesięcznie, w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz pracodawcy do dnia

16 czerwca 2011r., tj. do dnia wystąpienia czasowej niezdolności do pracy. Pracowała codziennie od godziny 8 do 16 w biurze przy ul. (...) w C., zajmując się wyszukiwaniem w Internecie firm transportowych, których właścicielom oferowała pośrednictwo w uzyskaniu środków finansowych na zakup środków transportu. Kontakt z osobami zainteresowanymi przekazywała pracodawcy, A. S., która prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą między innymi w zakresie wspomagania usług finansowych, pośredniczyła w zawieraniu umów leasingowych. Charakter świadczonej przez M. S. pracy nie wymagał sporządzenia żadnej dokumentacji, stąd nie mógł zostać utrwalony w postaci „namacalnego” papierowego dokumentu, a ślad prowadzonych rozmów

z potencjalnymi klientami pozostawiony został w Internecie. Pracodawca zgłosił M. S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, opłacił należne z tego tytułu składki od wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia.

Okoliczność wykonywania pracy, strony umowy wykazały na podstawie zeznań świadków, którzy potwierdzili fakt świadczenia pracy przez M. S. w biurze płatnika składek. Okoliczność, że dwoje świadków są osobami bliskimi dla stron umowy (świadek O. J. - siostra A. S., świadek P. S. - mąż M. S.), a jedna - znajomą A. S., nie może deprecjonować wartości ich zeznań jedynie z tego względu - jak ocenił Sąd Okręgowy - iż pojawili się w biurze płatnika składek akurat w okresie „wykonywania pracy” przez odwołującą. Uszło uwadze Sądu Okręgowego, że świadkowie ci, oprócz odwołującej M. S., wskazywali jeszcze na pracujących w biurze „dwóch mężczyzn (...) siedzących przy biurkach” (świadek D. N. - k.36v a.s.), z których jeden nazywał się R. G. (świadek O. J. - k.36 v a.s.). Także odwołująca M. S. zeznała, iż w biurze pracowało także dwóch współpracowników A. S., z których jednego wskazała z imienia i nazwiska (R. G.) (k.37v a.s.). Zaś obu ich tożsamość podała odwołująca A. S. zeznając, iż R. G. i D. P., nie byli jej współpracownikami, a osobami prowadzącymi odrębną działalność gospodarczą o tym samym przedmiocie, z którymi - w celu obniżenia kosztów prowadzonej działalności – wspólnie wynajmowała lokal przy ul. (...). Zarówno organ rentowy nie wykazał inicjatywny dowodowej, a Sąd Okręgowy nie dążył do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i nie przeprowadził dowodu z zeznań wskazanych osób, które nie pojawiły się w biurze akurat w czasie „wykonywania pracy” przez odwołującą M. S. .

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, płatnik składek przekonywająco uzasadniła potrzebę zatrudnienia pracownika. Do chwili zatrudnienia M. S., A. S. sama poszukiwała potencjalnych klientów; po zatrudnieniu pracownika miała więcej czasu i spokojniejszą pracę (vide: protokół przesłuchania w postępowaniu przed organem rentowym - k.111-114 a.r.), co umożliwiło bardziej efektywną pracę, wyrażającą się na wzroście przychodów z prowadzonej działalności pozarolniczej z 99.817,55 zł w 2010r. (vide: PIT- 36 k.39-44) do ponad 150.000 zł w niezakończonym jeszcze 2011r. (vide: odwołanie - k.3 akt IV U 130/12). Choć „przyczynienie się” odwołującej M. S. do znaczącego wzrostu przychodów było krótkotrwałe, z uwagi na korzystanie przez pracownika od 16 czerwca 2011r. ze zwolnienia lekarskiego, tym niemniej jednak świadczy o rozwoju działalności i o możliwościach finansowych podłoża kosztom zatrudnienia pracownika. Tej okoliczności (wzrostu przychodów) nie zanegował organ rentowy, ani nie skomentował Sąd Okręgowy.

Nie sposób też podzielić aprobowanego przez Sąd pierwszej instancji stanowiska organu rentowego, iż pracodawca zatrudnił pracownika, nie posiadającego wykształcenia kierunkowego do wykonywania pracy doradcy finansowego, ani doświadczenia zawodowego. Wprawdzie M. S. z tytułu ukończonych studiów wyższych nie mogła wykorzystać zdobytych w wyniku wykształcenia kwalifikacji zawodowych, jednakże wykazała, iż z uwagi na trudną sytuację na rynku pracy, zdobyła kwalifikacje do wykonywania także innych prac, w tym ukończyła kurs „profesjonalny sprzedawca” i nabyte umiejętności stały się pomocne podczas świadczenia pracy na rzecz A. S.. Nadto; będąc inteligentną osobą była w stanie opanować nowe umiejętności (zresztą początkowy zakres obowiązków pracowniczych nie był ani skomplikowany, ani znaczny). Tu na marginesie Sąd drugiej instancji podnosi, że zarzut braku kwalifikacji do powierzonej pracy na stanowisku doradcy klienta (a nie jak wskazał Sąd Okręgowy - doradcy finansowego) trafnie ripostuje apelująca w odwołaniu (k.3 kat IV U 130/12).

Również nieprzedstawienie przez płatnika składek curriculum vitae pozostałych kandydatów do zatrudnienia nie przesądza o fikcyjności zatrudnienia. Konieczność wykazania posiadania tych dokumentów wynikła dopiero w postępowaniu wyjaśniającym, prowadzonym we wrześniu 2011r., kiedy zakwestionowano wykonywanie umowy o pracę, płatnik składek nie posiadał już tej dokumentacji, gdyż wcześniej ją zniszczył (protokół przesłuchania A. S. - k.115-116 a.r.).

Jakkolwiek rację ma Sąd Okręgowy, że racjonalnym byłoby uprzednie zatrudnienie odwołującej M. S. na okres próbny, bądź na czas określony, to jednak w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, fakt zawarcia umowy na czas

nieokreślony nie świadczy o niewykonywaniu umowy o pracę. Ten tryb zawarcia umowy preferuje skarżąca i - jak wynika z apelacji - także nowy pracownik został zatrudniony w oparciu o umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony.

Okoliczność, iż zawarcie umowy o pracę w nieodległym czasie zbiegło się z potwierdzeniem ciąży pracownicy także nie czyni zasadnym twierdzenia organu rentowego, iż celem zawarcia kontestowanej umowy było uzyskanie przez M. S. świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Zagadnienie to było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i w jego orzecznictwie ugruntowanym jest stanowisko, że dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (bądź uzyskania wyższych świadczeń) jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy

o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (vide: wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 6 marca 2007r., sygn. I UK 302/06, LEX nr 375586, OSNP 2008 nr 7-8

poz. 110). Chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę, ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji zatrudnienia spełniającego cechy stosunku pracy (vide: np. wyroki z dnia: 13 maja 2004r., sygn. II UK 365/03, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260; 25 stycznia 2005r., sygn. II UK 141/04, OSNP 2005,

Nr 15poz. 235; 28 kwietnia 2005r., sygn. I UK 236/04 OSNP 2006, Nr 1-2 poz. 28,

9 sierpnia 2005r., sygn. III UK 89/05 OSNP 2006, Nr 11-12 poz. 192; 24 stycznia 2006r. sygn. I UK 105/05 LEX nr 272489, 14 lutego 2006r., sygn. III UK 150/05 LEX nr 272551; 30 maja 2006r. II UK 161/05, LEX nr 957394, 2 czerwca 2006r., sygn. I UK 337/05, LEX nr 203581 Wokanda 2006/12 str.29; 8 stycznia 2007r. I UK 207/06 LEX nr 470024).

Odnosząc się do zarzutu apelującej, iż Sąd Okręgowy uchylił się od wskazania podstawy prawnej uznania umowy o pracę za nieważną, Sąd Apelacyjny podnosi,

iż Sąd pierwszej instancji, odwołał się tylko do orzecznictwa Sądu Najwyższego

w przedmiocie oceny ważności umowy o pracę na podstawie art.58 § 1 k.c. i art.83

§ 1 k.p.c., faktycznie nie wskazując przyjętej podstawy prawnej nieważności czynności prawnej.

Reasumując ten wątek rozważań, Sąd drugiej instancji uznał, że odwołujące wykazały, iż M. S. od dnia 2 maja 2011r. do dnia powstania czasowej niezdolności do pracy realizowała obowiązki pracownicze za wynagrodzeniem (co zostało wykazane w postępowaniu apelacyjnym informacją PIT-11 za 2011r. oraz zeznaniem podatkowym PIT- 37 za 2011r. - przychód pracownika z tytułu umowy

o pracę - 8 316 zł - k.66,71a.s.). Zatem uprawnionym jest stwierdzenie, iż odwołująca M. S. posiada tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny z mocy art.386 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.

Natomiast żądanie apelującej ustalenia M. S. prawa do zasiłku chorobowego nie może zostać zaspokojone w niniejszym postępowaniu bowiem ta kwestia nie była przedmiotem zaskarżonej decyzji z dnia 28 listopada 2011r.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie

(art.477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. - tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia

20 stycznia 2010r., sygn. akt II UZ 49/09, LEX nr 583831). Z kolei w wyroku z dnia 23 kwietnia 2010r. (sygn. akt II UK 309/09, LEX nr 604210) Sąd Najwyższy przypomniał, iż zgodnie z systemem orzekania w sprawach ubezpieczeń, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji w granicach jej treści i przedmiotu.

Zatem zgłoszone w tym przedmiocie roszczenie skarżącej czyniło apelację w tej części niedopuszczalną i uzasadniało jej odrzucenie (brak substratu zaskarżenia),

o czym orzeczono w pkt 1 wyroku, po myśli art. 370 k.p.c. w zw. z art.373 k.p.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art.98 k.p.c., art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.36 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz.594) oraz § 11 ust.2 i art.12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.).

/-/SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM